

Sygn. akt III AUa 2084/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach** III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Antonina Grymel (spr.)
Sędziowie	SSO del. Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. K. (E. K. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 15 czerwca 2010r. sygn. akt IX U 1926/09

**1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,**

**2. oddala wniosek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. o nakazanie ubezpieczonemu zwrotu spełnionego na jego rzecz świadczenia.**

/-/ SSO del.G.Pietrzyk-Cyrbus /-/ SSA A.Grymel /-/ SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2084/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 września 2009r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił E. K. prawa do emerytury górniczej wskazując, iż z wymaganych 25 lat pracy górniczej wraz z okresami pracy równorzędnej udowodnił okres takiej pracy wynoszący jedynie 23 lata, 1 miesiąc

i 3 dni. Nadto podano, iż przy ustalaniu okresu pracy górniczej nie uwzględnia się okresów pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłaconego na podstawie przepisów Kodeksu pracy oraz okresów pobierania po 14 listopada 1991r. zasiłków chorobowych, świadczenia rehabilitacyjnego oraz zasiłków opiekuńczych.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania prawa do przedmiotowego świadczenia podnosząc, iż organ rentowy nieprawidłowo obliczył okres jego pracy górniczej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2010r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał E. K. prawo do emerytury górniczej od 28 września 2009r.

Sąd I instancji ustalił bowiem, iż do uznanych przez organ rentowy okresów pracy górniczej i równorzędnej w wymiarze 23 lat, 1 miesiąca i 7 dni, należy doliczyć co najmniej 80% dniówek przodkowych z okresu zatrudnienia ubezpieczonego

w KWK (...)od 3 października 1977r. do 31 grudnia 1980r. oraz okres zatrudnienia, w którym odwołujący pobierał zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne, co oznacza, iż udokumentował on 26 lat i 10 dni pracy górniczej, spełniając tym samym warunki nabycia prawa do spornego świadczenia, określone w art. 50a, art. 50b i art. 50c ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r. nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Apelację od przedstawionego orzeczenia wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego art. 50a ust. 2 i art. 50b ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 162, poz. 1118) poprzez uznanie, że ubezpieczony posiada wymagany staż pracy górniczej oraz, że nabył prawo do emerytury górniczej poczynając od dnia 28 września 2009r., skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2011r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację organu rentowego od cytowanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego.

Na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 21 lutego 2012r. uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy podniósł, iż problem w niniejszej sprawie sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy na podstawie obowiązującego od dnia 1 stycznia 2007r. art. 50a cytowanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, do okresu pracy górniczej można wliczyć przypadające w czasie trwania stosunku pracy (górnicy) okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy, za które ubezpieczonemu zostały wypłacone: zasiłek chorobowy oraz świadczenie rehabilitacyjne. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż obowiązujący do dnia 31 grudnia 2006r. przepis art. 35 powołanej ustawy w stażu uprawniającym do emerytury górniczej wskazywał trzy okresy, tj. okresy pracy górniczej, okresy pracy równorzędnej z pracą górnicy oraz okresy zaliczalne do pracy górniczej. Po jego uchyleniu, art. 50b tej ustawy wymienia jedynie okresy pracy górniczej oraz okresy pracy równorzędnej z pracą górnicy. Omawiana zmiana legislacyjna, przy zachowaniu dotychczasowego rozumienia pojęć "okresy pracy górniczej" i "okresy pracy równorzędnej z pracą górnicy", w sposób wyraźny wskazuje na zaostrenie wymagań nabycia prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50a, przez nieuwzględnianie w stażu emerytalnym dotychczasowych okresów uważanych za "okresy zaliczalne do pracy górniczej". Nie ma podstaw do przyjęcia, iż od

1 stycznia 2007r. te identycznie brzmiące terminy, których dotychczasowe rozumienie wynikało z zestawienia treści art. 35 i art. 38 ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zmieniły w sposób radykalny zakres pojęciowy, skoro aktualne przepisy nie wprowadziły ich nowej definicji. Jeśli zaś chodzi o definicje "pracy górniczej" i "pracy równorzędnej z pracą górniczą", wynikające z uprzedniego art. 36 ust. 1 i 3 oraz aktualnego art. 50c ust. 1

i 2 ustawy, to zawierają one wykaz prac określonych rodzajowo (w niektórych przypadkach z zastrzeżeniem dodatkowego warunku). Wskazują więc one wyłącznie na charakter pracy i tylko z tego punktu widzenia kwalifikują ją do "okresów pracy górniczej" i "okresów równorzędnych z pracą górniczą" w rozumieniu art. 50b. Tak, jak nie wynikało z art. 36 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, że "okres zatrudnienia" w warunkach tam określonych, to także okres pobierania świadczeń z tytułu niezdolności do pracy w czasie trwania stosunku pracy, tak i obecnie nie wynika to z art. 50c ust. 1 i 2 ustawy.

W konsekwencji, pojęcia "okresy pracy górniczej" i "okresy równorzędne z pracą górniczą" to zwroty zastane, których znaczenia należy poszukiwać w uprzednio obowiązujących przepisach, a z tych wynika, iż do "zwykłych" okresów pracy górniczej nie zalicza się żadnych przypadających od 15 listopada 1991r. okresów pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłaconego na podstawie przepisów Kodeksu pracy, zasiłków z ubezpieczenia społecznego: chorobowego lub opiekuńczego ani świadczenia rehabilitacyjnego.

Stanowiły one uprzednio okresy zaliczane do pracy górniczej, z których aktualnie ustawodawca zrezygnował, tak jak i z innych okresów zaliczalnych,

np. czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim, działalności kombatanckiej, służby w policji, nauki w szkole wyższej. Natomiast w art. 50e ustawy (będącym co do zasady odpowiednikiem dotychczasowego art. 48), w jego ust. 2 pkt 1, wskazano,

iż okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne - bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające

w czasie trwania stosunku pracy - są okresami "kwalifikowanej" pracy górniczej. Ustawodawca w art. 50b - w odniesieniu do okresów pracy górniczej i okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą - określił je jako "będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy", co może budzić wątpliwości w sytuacji, kiedy wymienione okresy mogą być wyłącznie okresami składkowymi. Należy zwrócić uwagę, że identyczne sformułowanie zawarte było w art. 38 ustawy o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i w jego przypadku okres nieskładkowy odnosił się do okresów zaliczalnych do pracy górniczej w nim wymienionych (art. 7 pkt 1-7, 9 i 12). Aktualne wyeliminowanie okresów zaliczalnych do pracy górniczej (w rozumieniu art. 38) wymagało doprecyzowania treści art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez stwierdzenie, iż chodzi w nim o okresy składkowe w rozumieniu ustawy, czego ustawodawca nie uczynił, co nie oznacza jednak, z przyczyn przedstawionych wyżej, iż okresy pracy górniczej to także dawne okresy nieskładkowe - zaliczalne do pracy górniczej, wymienione w art. 7 pkt 1 pkt a-c.

Dodatkowy argument

za przedstawionym stanowiskiem znaleźć można w treści art. 50e ust. 2 pkt 1 omawianej ustawy, zgodnie z którym, do okresów pracy górniczej, o której mowa

w ust. 1, zalicza się także okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne - bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy. Gdyby w pojęciu okresów pracy górniczej mieściły się także wszystkie okresy niezdolności do pracy, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, przepis ten miałby inne brzmienie - zawężające a nie rozszerzające. Ustawodawca użyłby zwrotu "zalicza się wyłącznie" zamiast użytego sformułowania "zalicza się także". Tylko ten pierwszy zwrot oznaczałby ograniczenie okresów niezdolności do pracy, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne, do tych związanych z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, uwarunkowanych uprzednią pracą pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 16 maja 2012r. ponownie oddalił apelację organu rentowego od orzeczenia Sądu I instancji.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia podkreślono, iż Sąd Najwyższy wyznaczył Sądowi II instancji zadanie dokonania ponownej analizy przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy nie było zarzutów naruszenia przepisów postępowania.

Odnosząc się do spornej w sprawie kwestii, czy przy ustalaniu stażu pracy górniczej uprawniającego do emerytury górniczej uwzględnia się okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy przypadające w czasie zatrudnienia, Sąd Apelacyjny uznał, iż wobec niejasnej treści art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, należy odstąpić od gramatycznej wykładni tego przepisu i zastosować wykładnię celowościową oraz logiczną.

Sąd ten przyznał, iż ubezpieczony nie ubiegał się o emeryturę na podstawie art. 50e tejże ustawy podkreślając jednocześnie, iż tego przepisu, jako podstawy rozstrzygnięcia, nie wymienił także Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku, powołując jedynie art. 50a, 50b i 50d ustawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można jednak treści tegoż przepisu całkowicie pominąć przy interpretacji art. 50a i 50b. Skoro bowiem ustawodawca, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury bez względu na wiek, a więc świadczenia przyznawanego w bardzo obostrzonym reżimie, przyjmuje zaliczenie do pracy górniczej okresów pobierania zasiłku i świadczenia rehabilitacyjnego w związku z wypadkiem przy pracy, przypadających w czasie trwania stosunku pracy, zupełnie nielogiczne byłoby wyłączenie tych okresów przy ustalaniu prawa do "zwykłych" emerytur górniczych. Zapewne nie było to też celem ustawodawcy.

Odwołując się do pominiętej wcześniej wykładni gramatycznej art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, iż ustawodawca wymienia w tym przepisie okresy nieskładkowe obok okresów pracy górniczej lub równorzędnej, wykonywanej co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Zdaniem Sądu II instancji, przepis ten należy rozumieć w ten sposób, iż okresy nieskładkowe powstające w czasie zatrudnienia górniczego,

a więc przed rozwiązaniem stosunku pracy, są uwzględniane przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury. Z treści art. 7 powyższej ustawy wynika, że tym warunkom odpowiadają jedynie okresy nieskładkowe wymienione w pkt 1a i b tego przepisu, gdyż pozostałe okresy przypadają po rozwiązaniu stosunku pracy, w czasie urlopu bezpłatnego lub innego świadczenia pracy, wymienionych enumeratywnie. Wyeliminowanie przez ustawodawcę okresów zaliczalnych do pracy górniczej, wymienionych w art. 38 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie oznacza, iż automatycznie zostały wyeliminowane wszystkie okresy nieskładkowe. Przeczy temu treść art. 50b ustawy przy przyjęciu, iż wymienienie

w tym przepisie okresów składkowych i nieskładkowych nie jest błędem ustawodawcy, o czym przekonuje wykładnia logiczna i celowościowa dokonana

z uwzględnieniem treści art. 50e ustawy.

Konkludując Sąd Apelacyjny stwierdził, iż przy zaliczeniu spornego okresu pobierania świadczeń chorobowych z tytułu wypadku przy pracy ubezpieczony legitymował się stażem pracy górniczej wymaganym do przyznania górniczej emerytury w oparciu o art. 50a i art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną organu rentowego.

Wskazując, jako podstawę skargi, naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 50a i art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, iż ubezpieczony spełnił warunki do przyznania prawa do emerytury górniczej, a w szczególności, iż legitymuje się okresem pracy górniczej wynoszącym łącznie z okresami pracy równorzędnej

co najmniej 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej - 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;

2) art. 50e powyższej ustawy przez wliczenie do okresów pracy górniczej ubezpieczonego okresów pobierania przez niego zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, mimo iż ubezpieczony ustalane miał prawo do emerytury w oparciu o art. 50a ust. 2 tejże ustawy;

skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, każdorazowo z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2013r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku Sąd Najwyższy rozpoczął od przypomnienia, iż istota przedmiotowego sporu sprowadza się do pytania, czy ubezpieczonemu, urodzonemu (...), ubiegającemu się o prawo do emerytury górniczej z obniżonego wieku, o jakiej mowa w art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, można doliczyć - na podstawie art. 50b ustawy, do uwzględnionego przez organ rentowy okresu 23 lat, 1 miesiąca i 3 dni pracy górniczej, przypadający na zatrudnienie w KWK (...) okres pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego z tytułu wypadku przy pracy podkreślając, iż w kwestii tej Sąd Najwyższy wypowiedział się już w zapadłym w niniejszej sprawie wyroku z dnia 21 lutego 2012r.

Mimo niepodniesienia przez skarżącego stosownego zarzutu naruszenia przepisów postępowania przy ferowaniu orzeczenia drugoinstancyjnego, Sąd Najwyższy uznał, iż nie ma racji Sąd Apelacyjny sugerując swoje niezwiązanie poglądem prawnym wyrażonym w uzasadnieniu tegoż wyroku Sądu Najwyższego.

W myśl bowiem art. 398<sup>20</sup> kpc, sąd, któremu w wyniku uwzględnienia skargi kasacyjnej i uchylenia z mocy art. 398<sup>15</sup> § 1 kpc zaskarżonego wyroku, przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, jest związany wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy, a strona nie może oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z tą wykładnią prawa. Związania tego nie wyłącza okoliczność, iż do uchylenia wyroku i przekazania sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania doszło w sytuacji nieskorzystania przez Sąd Najwyższy z przewidzianej przepisem art. 398<sup>16</sup> kpc możliwości wydania orzeczenia reformatoryjnego. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy jest związany nie tylko sąd, któremu sprawa została przekazana, lecz również Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną od orzeczenia tego sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lutego 2005r., II CK 413/04, LEX nr 395075 i z dnia 8 października 2009r., II CSK 180/09, LEX nr 536071). Oczywiście ze względu na wyjątkowość możliwości ograniczenia samodzielności orzeczniczej sądu powszechnego dopuszczonej tym przepisem, pojęcie "wykładnia prawa" należy rozumieć wąsko, jako wyjaśnienie treści przepisów prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 października 2002r., II CKN 860/00, niepubl. i z dnia 9 lutego 2005r., II CK 413/04, niepubl.). Sąd drugiej instancji nie jest związany wykładnią Sądu Najwyższego, jeżeli doszło (np. w związku z przeprowadzeniem nowych dowodów - art. 381 kpc) do ustalenia odmiennej podstawy faktycznej w porównaniu do podstawy zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1998r., I PKN 226/98, OSNAPiUS 1999, nr 15, poz. 486) lub w razie późniejszego podjęcia uchwały przez całą Izbę lub przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, wpisaną do księgi zasad prawnych, która ustaliła inną wykładnię przepisów prawa (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1957r., I CO 44/56, OSNCK 1958/1/3 i wyrok z dnia 10 sierpnia 2007r., III UK 23/07, OSNP 2008, nr 19-20, poz. 298).

Sąd Najwyższy podkreślił, iż w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała żadna tego rodzaju okoliczność wyłączająca związanie Sądu Apelacyjnego wykładnią przepisów dokonaną przez Sąd Najwyższy we wspomnianym wyroku z dnia

21 lutego 2012r., zaś zaprezentowana przez Sąd II instancji interpretacja przepisów art. 50a i art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest nie tylko sprzeczna z powyższą wykładnią, ale i błędna, co uzasadnia trafność kasacyjnych zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Sąd Najwyższy przypomniał, iż pierwszym aktem prawnym regulującym kompleksowo zagadnienie uprawnień emerytalnych górników była ustawa z dnia

16 maja 1957r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 1968r. nr 3, poz. 19 ze zm.), której art. 11 przewidywał prawo do górniczej emerytury z obniżonego do 55 lat wieku dla pracowników legitymujących się

25 letnim okresem pracy górniczej, równorzędnej z pracą górniczą oraz okresów zaliczanych do pracy górniczej. W art. 2 ust. 1 i 2 ustawy zdefiniowano pojęcie pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, zaś w art. 3 - pojęcie okresów zaliczanych do pracy górniczej, jako okresów pobierania zasiłków z ubezpieczenia społecznego

z powodu choroby lub macierzyństwa z tytułu zatrudnienia określonego w art. 2 jako praca górnicza lub równorzędna z pracą górniczą oraz wymienione w art. 9 ust. 2

i art. 10 ustawy z dnia 23 stycznia 1968r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 3, poz. 6 ze zm.) okresy równorzędne i zaliczane do okresów zatrudnienia, zastrzegając, iż jeżeli zaliczenie tych okresów uzależnione jest od warunku zatrudnienia, przez zatrudnienie rozumie się zatrudnienie określone w art. 2 ust. 1 i ustawy. Jednocześnie przepisy - wydanego z mocy delegacji zawartej w ust. 4 powołanej ustawy - rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 czerwca 1982r. w sprawie szczególnych warunków przechodzenia na emeryturę oraz uprawnień z tytułu wypadków przy pracy górników (Dz. U. nr 18, poz. 138) przewidywały stopniowe obniżenie wieku emerytalnego do 50 lat dla pracowników legitymujących się 25 latami pracy górniczej, pracy równorzędnej z pracą górniczą

i okresów zaliczalnych do pracy górniczej, w tym co najmniej 15 latami "czystej" pracy górniczej, czyli liczonej bez okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą

i okresów zaliczanych do pracy górniczej. Uregulowano również prawo do emerytury górniczej bez względu na wiek, przyznając je - począwszy od 1 lipca 1982r. - pracownikom, którzy pracę górniczą pod ziemią wykonywali stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący 28 lat (przy czym wymagany okres pracy górniczej stopniowo obniżano do ostatecznie 25 lat począwszy od 1 stycznia 1985r.).

Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 czerwca 1982r. zostały inkorporowane do ustawy z dnia 1 lutego 1983r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 1995r. nr 30, poz. 154 ze zm.). Zgodnie z jej art. 9, górnicza emerytura przysługiwała górnikowi, który spełniał łącznie następujące warunki: ukończył 55 lat życia i miał okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej i okresami zaliczalnymi do pracy górniczej

co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 5 lat "czystej" pracy górniczej. Jednocześnie wiek emerytalny wymagany od pracowników - mężczyzn legitymujących się 25-letnim i kobiet 20-letnim okresem pracy górniczej, równorzędnej i okresów zaliczalnych do pracy górniczej, w tym co najmniej 15 lat "czystej" pracy górniczej, obniżono ostatecznie do 50 lat, począwszy od 1 stycznia 1986r. Podobnie jak w poprzednim stanie prawnym, w art. 5 ust. 1 i 1a ustawy zdefiniowano pracę górniczą, zaś w art. 5 ust. 2 - pracę równorzędną z pracą górniczą, natomiast w art. 7 zdefiniowano okresy zaliczane do pracy górniczej, jako wymienione w art. 11 ust. 2 pkt 1-6, 9, 10 i 14 oraz w art. 13 ust. 1, 2 i 3 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40, poz. 267 ze zm.) okresy równorzędne z zatrudnieniem

i zaliczane do zatrudnienia. Z mocy art. 10 ustawy (w jego ostatecznym brzmieniu) prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przyznano górnikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez okres wynoszący co najmniej 25 lat, zaliczając do okresów owej pracy także, przypadające w czasie trwania stosunku pracy, okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy, wypadku w drodze do pracy lub

z pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy bądź świadczenie rehabilitacyjne oraz inne okresy niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy w wymiarze do 35 dni w roku kalendarzowym, jeśli bezpośrednio poprzedzone były pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a także okres urlopu górniczego w wymiarze do 5 lat.

Wraz z wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z mocy jej art. 195 pkt 6 uchylono ustawę z dnia 1 lutego 1983r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin. Uprawnienia do górniczej emerytury dla pracowników urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. uregulowano w art. 34-38 ustawy, zaś dla pracowników urodzonych po 31 grudnia 1948r., a przed 1 stycznia 1969r. - w art. 34 oraz art. 48 w związku z art. 49 ustawy. W odniesieniu do osób urodzonych przed 1 stycznia 1949r. utrzymano dotychczasowe prawo do emerytury górniczej dla pracowników spełniających łącznie warunek wieku 55 lat oraz okresu pracy górniczej wynoszącego wraz z okresami pracy równorzędnej i okresami zaliczanymi do pracy górniczej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 5 lat "czystej" pracy górniczej oraz obniżono wiek emerytalny do 50 lat dla kobiet posiadających co najmniej 20 lat i mężczyzn mających co najmniej 25 lat pracy górniczej, równorzędnej i okresów zaliczanych, w tym co najmniej 15 lat "czystej" pracy górniczej, zachowując prawo do zaliczania do wymaganego stażu pracy górniczej niektórych okresów w wymiarze półtorakrotnym. Dla górników w tym przedziale wiekowym nie przewidziano prawa do emerytury bez względu na wiek, albowiem osoby te, mające w chwili wejścia w życie ustawy 50 lat i więcej, nabywały uprawnienia emerytalne na podstawie art. 34 ust. 2 tego aktu, a zatem z chwilą ukończenia 50 roku życia. W razie niewykazania wymaganego tym przepisem okresu pracy górniczej, ubezpieczeni ci mogli uzupełnić staż zgodnie z art. 36 ustawy w związku z art. 21 ustawy z 26 listopada 1998r. o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych (Dz. U. nr 162, poz. 1112 ze zm.). Te same uprawnienia, a także prawo do emerytury górniczej bez względu na wiek dla pracowników posiadających co najmniej 25-letni okres pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zagwarantowano osobom urodzonym po 31 grudnia 1948r., a przed 1 stycznia 1969r., jeżeli nie przystąpiły do otwartego funduszu emerytalnego, warunki do uzyskania emerytury określone w przepisach spełniły do końcowej daty wyznaczonej pierwotnie na dzień 31 grudnia 2006r., a następnie 31 grudnia 2008r. oraz rozwiązały stosunek pracy.

Sąd Najwyższy zauważył nadto, iż art. 34 ustawy w stażu wymaganym do nabycia prawa do emerytury górniczej z obniżonego wieku nakazywał uwzględniać okresy pracy górniczej (zdefiniowanej w art. 36 ust. 1 i 2) oraz okresy pracy równorzędnej z pracą górniczą (zdefiniowane w art. 36 ust. 3 ustawy) i okresy zaliczalne dla pracy górniczej, wymienione w art. 38 ustawy, tj. okresy składkowe z art. 6 ust. 1 pkt 4 - 8 i ust. 2 pkt 2, 3, 5 - 8 oraz nieskładkowe z art. 7 pkt 1 - 7, 9 i 12 ustawy, z zastrzeżeniem, iż przez zatrudnienie, o którym mowa w tych ostatnich przepisach, uważa się pracę górniczą oraz pracę równorzędną z pracą górniczą określone w art. 36 ust. 1 lub ust. 3, wykonywane co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Z kolei w myśl art. 48 ust. 2 i 3 ustawy, w przypadku prawa do górniczej emerytury bez względu na wiek dla pracowników urodzonych po 31 grudnia 1948r.

a przed 1 stycznia 1969r., do wymaganego 25 letniego okresu kwalifikowanej pracy górniczej, tj. pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zaliczano także: 1) okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku przy pracy, wypadku w drodze do pracy lub z pracy albo z tytułu choroby zawodowej, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne i 2) inne niż wymienione w pkt 1 okresy niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną, za które wypłacone zostało wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy w wymiarze do 35 dni w roku kalendarzowym, bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przypadające w czasie trwania stosunku pracy, a także - w wymiarze do 5 lat - okres urlopu górniczego oraz okres świadczenia górniczego do 3 lat.

Z mocy ustawy z dnia 27 lipca 2005r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy - Karta Nauczyciela (Dz. U. nr 167, poz. 1397 ze zm.) uchylono z dniem 1 stycznia 2007r. art. 34-38 oraz art. 48 i 49 ustawy, regulujące prawo do emerytury górniczej dla pracowników urodzonych przed 1 stycznia 1949r. oraz niektórych pracowników urodzonych po 31 grudnia 1948r., a przed 1 stycznia 1969r., zastępując je przepisami dodanego do Działu II ustawy Rozdziału 3a, zatytułowanego "Emerytury górnicze". Na podstawie przepisów przejściowych art. 3 ustawy zmieniającej zapewniono prawo do emerytury górniczej na dotychczasowych warunkach niektórym pracownikom urodzonym po 31 grudnia 1948r., a przed 1 stycznia 1969r.

Osoby urodzone - jak E. K. - po 31 grudnia 1948r., a przed 1 stycznia 1969r., mogą zatem nabyć prawo do emerytury górniczej na podstawie przepisów Działu II ustawy Rozdziału 3a lub na warunkach określonych w dawnym art. 34 lub art. 48 ustawy w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2006r., jeśli do 31 grudnia 2008r. spełniły wymienione w tych przepisach przesłanki, z jednej strony korzystniejsze od określonych w przepisach Rozdziału 3a ustawy (np. 5-letni zamiast 10-letniego okres czystej pracy górniczej - por. art. 34 ust. 1 pkt 2 a art. 50a ust. 1 pkt 2; szerszy katalog prac kwalifikowanych jako praca górnicza lub równorzędna z pracą górniczą - por. art. 36 ust. 1-3 a art. 50c ust. 1 i 2; okresy zaliczane do pracy górniczej - por. art. 38 a art. 50e ust. 2), z drugiej zaś strony - przewidujące dodatkowe wymagania, jak rozwiązanie stosunku pracy.

W świetle art. 50a omawianej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wiek emerytalny jest jednakowy dla kobiet i mężczyzn, a jego obniżenie związane jest z koniecznością spełnienia przez ubezpieczonego drugiej przesłanki nabycia prawa do emerytury górniczej, tj. okresu pracy górniczej i równorzędnej (zróżnicowanego w stosunku do kobiet i mężczyzn i wynoszącego odpowiednio 20 i 25 lat), w tym okresu "czystej" pracy górniczej (art. 50c ust. 1 ustawy), czyli liczonej bez okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą (art. 50c ust. 2 ustawy). Dalsze zróżnicowanie wieku emerytalnego uprawniającego do emerytury górniczej jest uwarunkowane długością okresu tejże "czystej" pracy górniczej z art. 50c ust. 1 ustawy. Przy zachowaniu dotychczasowego wieku emerytalnego określonego w dawnym art. 34 ust. 1, w obecnym stanie prawnym zmodyfikowano przesłankę wymaganego okresu pracy górniczej i równorzędnej przez ograniczenie w art. 50c (w stosunku do dawnego art. 36) okresów kwalifikowanych jako praca górnicza lub równorzędna z pracą górniczą oraz wydłużono z 5 do 10 lat minimalny okres pracy górniczej z art. 50c ust. 1. Zachowano natomiast wynikające z dawnego art. 49 wymaganie nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego, z modyfikacją polegającą na złożeniu wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa i rozszerzeniem tej przesłanki na wszystkich ubezpieczonych. Jednocześnie odstąpiono od wynikającego z dawnego art. 49 obowiązku spełnienia przez osoby urodzone po 31 grudnia 1948r., a przed 1 stycznia 1969r. wszystkich warunków nabycia prawa do emerytury do określonej daty oraz obowiązku rozwiązania stosunku pracy.

Sąd Najwyższy zaznaczył także, iż od czasu wejścia w życie wspomnianej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników z dnia 16 maja 1957r. po raz pierwszy w stażu uprawniającym do emerytury górniczej z obniżonego wieku nie uwzględniono okresów zaliczalnych do pracy górniczej.

Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, iż co prawda, w myśl art. 50b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i równorzędnej, które jednocześnie są okresami składkowymi oraz nieskładkowymi, jednak podkreślenia wymaga, iż art. 50a tej ustawy łączy prawo do emerytury górniczej nie z okresami składkowymi i nieskładkowymi jako takimi, lecz z pracą górniczą i równorzędną, zdefiniowaną w art. 50c, co wyklucza możliwość zaliczenia do wymaganego okresu pracy uprawniającego do emerytury górniczej, innych okresów niż wymienione w tym ostatnim przepisie, nawet jeżeli są to okresy składkowe lub nieskładkowe.



Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę, iż miał rację Sąd Najwyższy zauważając w uzasadnieniu wspomnianego wyroku z dnia 21 lutego 2012r.,

iż definicje "pracy górniczej" i "pracy równorzędnej z pracą górniczą", wynikające z uprzedniego art. 36 ust. 1 i 3 oraz aktualnego art. 50c ust. 1 i 2, zawierają wykaz prac określonych rodzajowo (w niektórych przypadkach z zastrzeżeniem dodatkowego warunku). Wskazują więc one wyłącznie na charakter pracy i tylko

z tego punktu widzenia kwalifikują ją do "okresów pracy górniczej" i "okresów równorzędnych z pracą górniczą" w rozumieniu art. 50b. Użycie przez ustawodawcę w art. 50b ustawy - w odniesieniu do okresów pracy górniczej i okresów pracy równorzędnej z pracą górniczą - określenia "będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy", może zatem budzić wątpliwości w sytuacji, kiedy wymienione okresy mogą być wyłącznie okresami składkowymi. Identyczne sformułowanie zawarte było w art. 38 i w jego przypadku okres nieskładkowy odnosił się do okresów zaliczalnych do pracy górniczej w nim wymienionych (art. 7 pkt 1-7, 9 i 12). Wobec skreślenia dawnego art. 38 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i braku jego odpowiednika w przepisach Rozdziału 3a Działu II ustawy, nie ma obecnie możliwości uwzględniania w wymaganym stażu pracy uprawniającym do emerytury górniczej tzw. okresów zaliczalnych do pracy górniczej, jakimi były wymienione w art. 38 okresy składkowe z art. 6 ust. 1 pkt 4-8, ust. 2 pkt 2, 3 i 5-8 oraz okresy nieskładkowe z art. 7 pkt 1-7, 9 i 12. Do tych zaś okresów zaliczalnych do pracy górniczej odnosiło się zawarte w dawnym art. 35 ustawy pojęcie okresów nieskładkowych. W konsekwencji także przypadające od

15 listopada 1991r. okresy pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłaconego na podstawie przepisów Kodeksu pracy, zasiłków z ubezpieczenia społecznego: chorobowego lub opiekuńczego oraz świadczenia rehabilitacyjnego, które uprzednio stanowiły okresy zaliczalne do pracy górniczej, z których aktualnie ustawodawca zrezygnował, tak jak i z innych okresów zaliczalnych (np. czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim, działalności kombatanckiej, służby w policji, nauki w szkole wyższej) nie wchodzi do stażu pracy uprawniającego do emerytury górniczej z art. 50a cytowanej ustawy.

W ocenie Sądu Najwyższego, odmienna interpretacja zmian dokonanych ustawą nowelizacyjną z dnia 27 lipca 2005r. prowadziłaby do wniosku, iż w ich rezultacie doszło do złagodzenia wymagań nabywania prawa do emerytury górniczej z obniżonego wieku. O ile bowiem w dawnym stanie prawnym zestawienie przepisów art. 34, art. 35 i art. 38 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych upoważniało do postawienia tezy, iż w wymaganym do nabycia prawa do tej emerytury stażu pracy uwzględnia się jedynie wymienione w art. 35 ustawy okresy nieskładkowe będące zarazem okresami zaliczalnymi do pracy górniczej

w rozumieniu art. 38, o tyle wobec zachowania w obecnym art. 50b ustawy - wzorem jego poprzednika w postaci art. 35 - pojęcia okresów nieskładkowych, przy jednoczesnym braku w Rozdziale 3a Działu II ustawy odpowiednika art. 38, do stażu pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą w rozumieniu art. 50a zaliczać należałoby wszelkie (nie tylko wymienione w dawnym art. 38) okresy nieskładkowe, zwłaszcza przy niezamieszczeniu w art. 50b zastrzeżenia analogicznego do tego, jakie zawarte było w art. 38 (tj. zastrzeżenia, że przez zatrudnienie, o którym mowa w wymienionych w tym artykule przepisach art. 6 i art. 7 ustawy, uważa się pracę górniczą oraz pracę równorzędną z pracą górniczą określone w art. 36 ust. 1 lub ust. 3, wykonywane co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy). Taka wykładnia powołanych przepisów pozostaje w sprzeczności z ich literalnym brzmieniem oraz z wyrażoną w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizacyjnej intencją ustawodawcy.

Jednocześnie, zdaniem Sądu Najwyższego, nie można także interpretować przepisów art. 50a w związku z art. 50b ustawy przez przyzmat jej art. 50e. Tak dawny art. 48 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (oraz jego odpowiednik w postaci art. 10 ustawy z dnia 1 lutego 1983r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin) jak i obecny art. 50e ustawy statuują bowiem własny, odrębny od art. 50a (i jego poprzednika w postaci art. 34) układ warunkujący nabycie uprawnień do emerytury górniczej, rezygnując w przesłanki wieku emerytalnego na rzecz dłuższego, bo 25-letniego stażu kwalifikowanej pracy górniczej (tj. wyłącznie "czystej" pracy górniczej i to jedynie tej wykonywanej pod ziemią, a w dodatku w pełnym - a nie w minimum połowie - wymiarze czasu pracy)

i przy spełnieniu warunku nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego. Tak jak dawny art. 48 ust. 2 i 3 wspomnianej ustawy wprowadzał własne, odrębne od regulacji art. 34 w związku z art. 38 ustawy, okresy zaliczane do owej kwalifikowanej pracy górniczej, tak czyni to również obecny art. 50e ust. 2.

Katalog owych okresów zaliczanych do pracy górniczej uprawniającej do emerytury górniczej bez względu na wiek uległ jednak ograniczeniu. Obecnie zaliczeniu podlegają w pierwszej kolejności okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku albo choroby zawodowej, za które wypłacono wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy albo świadczenie rehabilitacyjne (a zatem pominięto okresy niezdolności do pracy z tytułu wypadku w drodze do pracy lub z pracy oraz inne okresy niezdolności do pracy z powodu choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną, za które wypłacono wynagrodzenie lub zasiłek chorobowy w wymiarze do 35 dni w roku kalendarzowym). Nadto do stażu pracy górniczej uprawniającego do emerytury górniczej bez względu na wiek zalicza się okresy czasowego oddelegowania pracowników - członków drużyn ratowniczych kopalń i mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego - wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 6 ustawy - do zawodowego pogotowia ratowniczego w (...) S.A. w B., w (...) S.A. Oddział (...) w L. lub w okręgowych stacjach ratownictwa górniczego. W przeciwieństwie do dawnego stanu prawnego, do wymaganego okresu pracy górniczej nie zalicza się okresu urlopu górniczego w wymiarze do 5 lat ani świadczenia górniczego w wymiarze do 3 lat. Tak jak dawniej, uwzględnienie w stażu pracy górniczej uprawniającym do emerytury okresów wymienionych w art. 50e ust. 2 ustawy uzależnione jest zaś od łącznego spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie okresy te muszą być bezpośrednio poprzedzone pracą górniczą wykonywaną pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz muszą przypadać na czas trwania stosunku pracy.

W ocenie Sądu Najwyższego, odrębność przesłanek nabywania prawa do emerytur górniczych unormowanych przepisami art. 50a i art. 50e ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i samodzielność zawartych w przepisach dawnego art. 48 ust. 2 i 3 oraz obecnego art. 50e ust. 2 ustawy uregulowań dotyczących zaliczania wymienionych w tych przepisach okresów do wymaganego stażu kwalifikowanej pracy górniczej, wyklucza prawidłowość dokonywania wykładni art. 50a w związku z art. 50b ustawy przez odniesienie do art. 50e ust. 2 pkt 1 tego aktu, zaś przedstawiona interpretacja przepisów art. 50a w związku z art. 50b i art. 50c ustawy upoważnia do sformułowania konkluzji, iż sporny okres pobierania przez E. K. zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego z tytułu wypadku przy pracy, przypadający na zatrudnienie ubezpieczonego w kopalni węgla kamiennego, nie podlega zaliczeniu do stażu pracy górniczej uprawniającego do emerytury górniczej po osiągnięciu wieku 55 lat, pozostawiając tym samym do rozstrzygnięcia jedynie, czy bez tego okresu ubezpieczony spełnia przesłanki nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia.

***Po ponowny rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja organu rentowego zasłużyła na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, także za Sądem Najwyższym, iż stosownie do treści art. 398<sup>20</sup> zdanie pierwsze kpc sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

Spór w rozpatrywanym przypadku dotyczył uprawnień E. K. do emerytury górniczej.

Po myśli art. 50a ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r. nr 153, poz. 1227 ze zm.) przedmiotowe świadczenie przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) ukończył 55 lat życia;

2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1.

Z mocy ust. 2 tego samego przepisu wiek emerytalny wymagany od pracowników: kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Z kolei zgodnie z art. 50b cytowanej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi i nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Spośród przewidzianych w powołanym art. 50a przesłanek wymaganych do nabycia prawa do emerytury górniczej w omawianej sprawie spornym pozostawało jedynie legitymowanie się przez ubezpieczonego wymagany co najmniej 25 letnim okresem pracy górniczej.

Organ rentowy odmawiając bowiem przyznania mu prawa do dochodzonego świadczenia uznał za udowodniony okres takiej pracy wynoszący jedynie 23 lata, 1 miesiąc i 3 dni, stojąc przy tym na stanowisku, iż przy ustalaniu okresu pracy górniczej nie uwzględnia się okresów pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłaconego na podstawie przepisów Kodeksu pracy oraz okresów pobierania po 14 listopada 1991r. zasiłków chorobowych oraz świadczenia rehabilitacyjnego.

Przypomnienia wymaga, iż E. K. w okresie od 1 czerwca 1977r. do 16 marca 2000r. był zatrudniony w Kopalni (...) (...) w R., w okresie od 3 października 1977r. wykonując pracę kolejno na stanowisku: młodszego ślusarza, ślusarza, górnika, nadgórnika oddziału wydobywczego, sztygara zmianowego oddziału wydobywczego, nadgórnika oddziału wydobywczego i robót przygotowawczych oraz sztygara zmianowego oddziału wydobywczego - pod ziemią.

W zaświadczeniu z dnia 28 maja 2009r. jego były pracodawca potwierdził, iż w okresie od 3 października 1977r. do 31 grudnia 1980r. ubezpieczony przepracował 92 dniówki zaliczane w wymiarze półtorakrotnym, zaś w okresie od 1 stycznia 1981r. do 30 kwietnia 1987r. - 1.235 takich dniówek.

Z kolei, w okresie od 5 marca 1993r. do 12 marca 1993r., od 31 marca 1995r. do 28 kwietnia 1995r., od 31 sierpnia 1997r. do 12 września 1997r. oraz od 27 czerwca 1998r. do 22 marca 1999r. odwołujący był uprawniony do zasiłku chorobowego, natomiast w okresie od 23 marca 1999r. do 16 marca 2000r. przysługiwało mu świadczenie rehabilitacyjne.

Jakkolwiek z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji wynika, iż w okresie od 3 października 1977r. do 31 grudnia 1980r. E. K. istotnie przepracował 745 dniówek zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym (stanowiących 80% przepracowanych w tym czasie ogółem 932 dniówek), przesądzone przez Sąd Najwyższy bezwzględny brak możliwości uwzględnienia okresów pobierania zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego oznacza tym samym, iż będący jego udziałem - wbrew odmiennej ocenie Sądu I instancji - okres pracy górniczej stanowi jedynie 24 lata, 2 miesiące oraz 1 dzień i jako krótszy od wymaganego 25-letniego okresu takiej pracy - w sposób oczywisty niweczy starania ubezpieczonego o przyznanie emerytury górniczej.

Z przedstawionych względów, uznając apelację organu rentowego za w pełni uzasadnioną, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie orzekając jak w pkt 1 wyroku.

Nie znalazł Sąd Apelacyjny natomiast podstaw do uwzględnienia wniosku organu rentowego o nakazanie ubezpieczonemu zwrotu spełnionego na jego rzecz świadczenia za okres od 28 września 2009r. do 30 września 2012r.

Wedle art. 398<sup>15</sup> § 1 kpc Sąd Najwyższy w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie, lub innemu sądowi równorzędnemu; Sąd Najwyższy może uchylić także w całości lub w części orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi temu samemu lub równorzędnemu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przepis art. 415 stosuje się odpowiednio.

Zgodnie natomiast ze wspomnianym art. 415 kpc uchylając lub zmieniając wyrok, sąd na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowanie

w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub

o przywróceniu stanu poprzedniego. Nie wyłącza to możliwości dochodzenia

w osobnym procesie, także od Skarbu Państwa, naprawienia szkody poniesionej wskutek wydania lub wykonania wyroku.

Chociaż nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, iż cytowany przepis art. 415 zdanie pierwsze kpc w związku z art. 398<sup>15</sup> § 1 kpc nie stanowi materialnoprawnej podstawy roszczenia o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, mając jedynie charakter procesowy i ustanawiając uproszczony sposób dochodzenia roszczenia restytucyjnego, którego podstawy materialnoprawnej poszukiwać należy w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (nienależnym świadczeniu) - art. 405-414 kc (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012., II PZP 1/12, OSNP 2013, nr 5-6, poz. 49 oraz wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 15 lutego 2013r., I CSK 323/12, LEX nr 1308002), w ocenie Sądu Apelacyjnego oczywistym jest, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, rozpoznawanie omawianego wniosku restytucyjnego rządzi się odmiennymi zasadami wynikającymi z przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, które w tym zakresie nie zawierają odesłania do przepisów prawa cywilnego (por. wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 kwietnia 1974r., IV TR 218/74, OSPiKA 1975, nr 12, poz. 259).

Zwrot nienależnie pobranych świadczeń ubezpieczeniowych jest tymczasem ogólnie uregulowany w art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r., nr 205, poz. 1585 ze zm.), zgodnie z ust. 1 którego osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi,

w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, przy czym, jeżeli zawiadomiła organ o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, kwoty nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych podlegają zwrotowi bez odsetek za zwłokę (ust. 11).

Podstawowy w tym zakresie ust. 2 powołanego wyżej przepisu stanowi,

że za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania oraz 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo

w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Podobna jest także regulacja art. 138 ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (w odniesieniu do świadczeń nią objętych - emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinnej, dodatku pielęgnacyjnego, dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej, zasiłku pogrzebowego, a więc świadczenia objętego niniejszym sporem).

Z ust. 1 cytowanego wyżej przepisu wynika, iż osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Po myśli natomiast jego ust. 2

za nienależnie pobrane świadczenia uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo

w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia oraz 3) świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej, niż wskazana w decyzji tego organu.

Analiza powołanych przepisów wskazuje, iż mimo pewnych różnic terminologicznych (art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi

o "pobraniu nienależnego świadczenia" oraz o "kwotach nienależnie pobranych świadczeń", natomiast art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o "nienależnie pobranym świadczeniu"), łączą one dwa elementy, które są rozdzielone w przepisach prawa cywilnego. W przepisach prawa cywilnego pojęcie nienależnego świadczenia jest zobiektywizowane (art. 410

§ 2 k.c.), natomiast elementy odnoszące się do stanu świadomości (woli) wzbogaconego są uregulowane odrębnie (art. 409 k.c.), a więc nie są objęte definicją tego pojęcia. W przepisach prawa ubezpieczeniowego następuje połączenie tych elementów w samej definicji "świadczenia nienależnie pobranego", a więc w prawie ubezpieczeń społecznych "świadczenie nienależnie pobrane" to nie tylko "świadczenie nienależne" (obiektywnie, np. wypłacane bez podstawy prawnej), ale także "nienależnie pobrane", a więc pobrane przez osobę, której można przypisać określone cechy dotyczące stanu świadomości (woli) lub określone działania (zaniechania). To jest właśnie podstawa rozróżnienia "świadczenia nienależnego" od "świadczenia nienależnie pobranego".

Takie też rozróżnienie leży u podstaw bogatego orzecznictwa dotyczącego przepisów o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych (aktualnych i poprzednio obowiązujących), które choć dotyczy wprawdzie różnych świadczeń i różnych sytuacji (faktycznych i prawnych), pozwala jednak na dokonanie na ich podstawie pewnych uogólnień prowadzących do wniosku, iż nie można żądać zwrotu świadczeń nienależnie pobranych, gdy doszło do wypłaty świadczenia nienależnego wskutek błędnego wyliczenia (przez organ) wysokości świadczenia w decyzji o jego przyznaniu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1984r., III UZP 20/84, OSNCP 1985 nr 1, poz. 3); gdy organ rentowy wypłacał emeryturę wyższą od przysługującej na skutek (swojego) błędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1985r., II URN 98/85, OSNCP 1986 nr 4, poz. 59) albo na skutek wniosku komornika sądowego zawyżającego świadczenie, niezgodnie z tytułem wykonawczym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 kwietnia 1996r., III AUr 47/96, Prawo Pracy 1997 nr 2, s. 42). Podkreśla się również, iż dla istnienia po stronie ubezpieczonego obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia

z ubezpieczenia społecznego istotne jest, że prawo do renty nie ustaje z mocy prawa, ale wymagana jest w tym względzie decyzja organu rentowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 marca 1995r., III AUr 174/95, Prawo Pracy 1995 nr 4, s. 48), zwracając nadto uwagę, iż organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. Przyjmuje się także, iż organ rentowy nie może żądać zwrotu sumy nadpłaconej skutkiem tego, że po wyroku sądu wyższej instancji, zmieniającym wyrok sądu pierwszej instancji, nie wydał nowej decyzji zgodnej

z wyrokiem sądu wyższej instancji, lecz wypłacał nadal rentę w wysokości ustalonej wyrokiem sądu pierwszej instancji (por. wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 września 1966r., I TR 895/66, niepublikowany), stojąc przy tym na stanowisku, iż obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej. Wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (por. wyroki Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 stycznia 1966r., III TR 1492/65, OSPiKA 1967 nr 10, poz. 247, z dnia 24 czerwca 1965r., III TR 86/65 oraz z dnia 19 lipca 1965r., III TR 2439/64, niepublikowane, czy też wyroki

Sądu Najwyższego: z dnia 28 lipca 1977r., II UR 5/77, OSNCP 1978 nr 2, poz. 37 oraz z dnia 16 lutego 1987r., II URN 16/87, PiZS 1988 nr 6; a nadto wyroki Sądów Apelacyjnych w Krakowie z dnia 11 września 1996r., III AUr 105/96, OSA 1997 nr 7-8, poz. 21, s. 74 oraz w Białymstoku z dnia 10 listopada 1999r., III AUa 602/99, OSA 2000 nr 6, poz. 29, s. 70). Podkreśla się jednocześnie, iż "zasady ochrony praw nabytych" nie stosuje się wobec osoby, która uzyskała prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego w wyniku wprowadzenia w błąd organu rentowego lub innego jej bezprawnego działania, a świadczenia wypłacone w takiej sytuacji podlegają zwrotowi w trybie przepisów dotyczących ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997r., II UKN 128/97, OSNAPiUS 1998 nr 6, poz. 192).

Przedstawione orzeczenia oraz zawarta w nich zbieżna wykładnia i argumentacja pozwalają zatem na przyjęcie, iż nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (o który to przypadek chodzi też w rozpoznawanej sprawie), to świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części (świadczenie nienależne, nieprzysługujące), na skutek okoliczności leżących po stronie ubezpieczonego. Innymi słowy, nie można przyjąć, aby doszło do nienależnego pobrania świadczenia, jeżeli jego wypłata (mimo zaistnienia wskazanych okoliczności) nastąpiła z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego. Mogą to być zarówno przyczyny leżące po stronie organu rentowego (błąd), ale także okoliczności niezależne od organu (np. wniosek komornika, zaświadczenie pracodawcy).

W niniejszym przypadku zaś wypłata nienależnego świadczenia (jak się ostatecznie okazało ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym okresem pracy górniczej) nastąpiła wyłącznie wskutek wydania przez organ rentowy decyzji wobec konieczności wykonania prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach z dnia 15 czerwca 2010r., od którego Sąd Apelacyjny w Katowicach dwukrotnie, tj. wyrokiem z dnia 29 marca 2011r. oraz z dnia 16 maja 2012r., oddalił apelację tego organu. Nie można zatem przyjąć, aby świadczenie zostało pobrane nienależnie w rozumieniu cytowanego art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uzasadniając tym samym wystąpienie przez organ rentowy z roszczeniem restytucyjnym. Tym bardziej, iż na podstawie powyższego przepisu można żądać zwrotu świadczenia jedynie, jeżeli osoba pobierająca była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Pouczenie musi przy tym być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 1995r., II URN 46/95, OSNAPiUS 1996 nr 12, poz. 174, z dnia 17 lutego 2005r., II UK 440/03, OSNP 2005 nr 18, poz. 291 oraz z dnia 14 marca 2006r., I UK 161/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 78, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 października 2005r., III AUa 1434/04, OSA 2006 nr 9, poz. 27, s. 60).

Takich wymagań, w ocenie Sądu Apelacyjnego, z całą pewnością nie spełnia pouczenie zawarte w decyzji z dnia 21 marca 2011r., wydanej w wykonaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 lutego 2011r., mające standardowy charakter, w żaden sposób nie odnoszące się do szczególnej sytuacji, w jakiej decyzja ta została wydana (wykonanie prawomocnego wyroku, który wskutek uwzględnienia skargi kasacyjnej organu rentowego został następnie uchylony). Nie jest to tym samym pouczenie, które może być uznane za spełniające wskazane warunki, od których uzależniona jest możliwość żądania zwrotu świadczenia, co również z tej przyczyny czyni omawiany wniosek bezzasadnym.

Nie sposób nadto pominąć, iż mimo, że pierwszy wyrok Sądu Apelacyjnego pochodzi z daty 25 lutego 2011r., organ rentowy dopiero w dniu 13 września 2012r., tj. z chwilą wniesienia skargi kasacyjnej od ponownego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 maja 2012r., wystąpił z wnioskiem o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

Z powyższych względów, uznając wniosek restytucyjny organu rentowego za pozbawiony uzasadnionych podstaw, w oparciu o cytowane przepisy, Sąd Apelacyjny orzekł o jego oddaleniu stosownie do pkt 2 wyroku.

/-/ SSO del.G.Pietrzyk-Cyrbus /-/ SSA A.Grymel /-/ SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JM